

POSTANOWIENIE

22 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

sprawie T. S.A. z siedzibą w W. przeciwko Skarbowi Państwa (I CSK 5935/22)

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 22 marca 2023 r.

wniosku o zbadanie spełnienia przez SSN Marcina Łochowskiego wymogów niezawisłości i bezstronności,

w zakresie spełnienia przez ten wniosek warunków dopuszczalności określonych w art. 29 § 5 ustawy o Sądzie Najwyższym

p o s t a n o w i ł

- 1. odrzucić wniosek;**
- 2. zawiadomić o odrzuceniu wniosku Okręgową Izbę Radców Prawnych w Toruniu;**
- 3. odpis wniosku powoda dołączyć do akt sprawy I CSK 5935/22 jako pismo stanowiące wniosek z art. 49 § 1 k.p.c.;**
- 4. doręczyć odpis postanowienia stronom postępowania.**

UZASADNIENIE

Pełnomocnik T. S.A. z siedzibą w W., ul. [...], w związku z doręczonym mu w dniu 21 grudnia 2022 r. zawiadomieniem o składzie Sądu Najwyższego rozpoznającym sprawę w przedmiocie przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej od wyroku wydanego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w dniu

1 lipca 2021 r. (sygn. akt V ACa 514/20) złożył wniosek o zbadanie spełnienia przez Sędziego Sądu Najwyższego Marcina Łochowskiego wymogów niezawisłości i bezstronności. Skarżący wniósł o stwierdzenie, że w sprawie prowadzonej pod sygnaturą I CSK 5935/22 w przedmiocie przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej od wyroku wydanego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w dniu 1 lipca 2021 r. (sygn. akt V ACa 514/20) zachodzą przesłanki wskazane w art. 29 § 5 ustawy o SN tj., że niezachowanie wymogów niezawisłości i bezstronności z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących powołaniu SSN Marcina Łochowskiego i jego postępowania po powołaniu, w okolicznościach tej sprawy może doprowadzić do naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności, mającego wpływ na wynik sprawy z uwzględnieniem okoliczności dotyczących uprawnionego oraz charakteru sprawy.

Skarżący wskazał, że objęcie przez sędziego Marcina Łochowskiego stanowiska w Sądzie Najwyższym było skutkiem wniosku Krajowej Rady Sądownictwa powołanej na skutek zmiany przepisów ustrojowych o organizacji i działaniu organów wymiaru sprawiedliwości przeprowadzane od chwili wejścia w życie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. Wskazał ponadto, że sposób powołania sędziego, tzn. z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa o ewidentnie politycznej proveniencji i z udziałem sędziów, którzy wielokrotnie wspierali w ramach tego organu politykę rządu, w tym w tzw. sporze o praworządność - daje podstawy do obaw, że okoliczności te mogą wpływać na sposób rozpoznawania sprawy przez sędziego Marcina Łochowskiego zważywszy na jej przedmiot i osobę pozwanego.

Wyznaczony przez Prezesa Izby Cywilnej Sędzia Sądu Najwyższego Mariusz Łodko stwierdził, że w drodze losowania ukształtował się następujący skład orzekający do rozpoznania wniosku w sprawie oznaczonej sygn. akt III CB 2/23 - Małgorzata Manowska, Włodzimierz Wróbel, Paweł Księżak, Leszek Bielecki i Jerzy Grubba

Sprawozdawcą w sprawie został sędzia Sądu Najwyższego Włodzimierz Wróbel.

Sędzia Sądu Najwyższego Mariusz Łodko stwierdził, że w drodze losowania wyznaczono następujących zastępców członków składu orzekającego: Małgorzata Gierszon i Roman Trzaskowski.

Postanowieniem z dnia 31 stycznia 2023 r. wyłączono na podstawie art. 49 § 1 k.p.c. sędziego SN Jerzego Grubbę od udziału w sprawie.

Najwyższy zważył, co następuje.

Bezspornym jest, że wniosek pełnomocnika powoda złożony w trybie art. 29 § 5 u.SN nie spełnia określonych w ustawie warunków jego dopuszczalności. Konieczne zatem było jego odrzucenie w formie postanowienia Sądu Najwyższego wydanego jednoosobowo przez sędziego sprawozdawcę wyznaczonego do rozpoznania sprawy. Podkreślić jednak należy, że zdaniem Sądu Najwyższego orzekającego w tym składzie, w nawiązaniu do wykształconej w tych sprawach i stabilnej już linii orzeczniczej (zob. m.in. postanowienie z dnia 17 listopada 2022 r. III CB 4/22, z dnia 13 grudnia 2022 r., I ZB 60/22, z dnia 21 grudnia 2022 r. I NB 3/22), do wydania takiej decyzji uprawniony jest przede wszystkim Prezes kierujący pracą odpowiedniej Izby Sądu Najwyższego, który jest zobowiązany do badania warunków formalnych wniosku. Nie budzi jednak wątpliwości, że niedostrzeżenie wystąpienia braków formalnych wniosku przez prezesa sądu nie zwalnia wyznaczonych do rozpoznania sprawy sędziów z obowiązku kontroli tych braków. Jako że nie jest to rozstrzygnięcie merytoryczne, lecz formalne dokonywać go powinien w pierwszym rzędzie wyznaczony sprawozdawca albo przewodniczący składu.

Podstawowym warunkiem dopuszczalności wniosku jest wskazanie także okoliczności postępowania sędziego po jego powołaniu (art. 29 § 5 u.SN) i poparcie tych twierdzeń stosowanymi dowodami (§ 9). Wykazać przede wszystkim należy, że okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego oraz jego późniejsze postępowanie w realiach tej konkretnej sprawy mogą doprowadzić do naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności (biorąc pod uwagę także konkretne okoliczności dotyczące wnioskodawcy oraz charakter danej sprawy).

Wniosek w niniejszej sprawie oparty jest wyłącznie na okolicznościach dotyczących powołania SSN Marcina Łochowskiego i to jedynie w perspektywie

czysto zewnętrznej, tj. obejmującej przegląd wybranych orzeczeń trybunałów międzynarodowych dotyczących reform sądownictwa w Polsce. Wnioskodawca w żadnym miejscu swojego wniosku nie odniósł się konkretnie do procedury powołania SSN Marcina Łochowskiego, ani do jego aktywności po nominacji. Przytoczył jedynie jego wypowiedź publicystyczną (#RZECZoPRAWIE - Marcin Łochowski: Niebezpieczne relacje sędziów z politykami, źródło: <https://www.rp.pl/sady-i-trybunaly/art0578811>”).

Lektura wniosku prowadzi do konkluzji, że wnioskodawca ryzyko dla niezawisłości i bezstronności dostrzega wyłącznie w ogólnym systemie nominacji sędziów po 2017 r. oraz niestosowaniu się ich do uchwały trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., po jej wydaniu i ogłoszeniu. Okoliczność ta, generalna i dotycząca w istocie każdej sprawy rozpoznawanej przez tego sędziego, w nawiązaniu do treści art. 29 § 5 oraz § 9 u.SN nie stanowi jednak wypełnienia obowiązku przedstawienia okoliczności postępowania sędziego – już po jego powołaniu – w kontekście charakteru tej konkretnej sprawy i okoliczności dotyczących uprawnionego do złożenia wniosku. Trzeba także dostrzec, że powinny zostać również przywołane – niezbędne dla skuteczności formalnej wniosku - dowody (art. 29 § 9 pkt 2 u.SN). Skoro zatem wniosek nie spełnia warunków formalnych z art. 29 § 5 i § 9 pkt 2 u.SN, to zgodnie z art. 29 § 10 u.SN podlega on odrzuceniu bez wezwania do usunięcia braków formalnych.

Stwierdzenie, że wniosek podlega odrzuceniu (art. 29 § 10) oznacza, że u.SN zawiera w tym zakresie autonomiczne rozwiązanie, które narzuca nie tylko treść procesowej decyzji, ale określa także etap na jakim dochodzi do jej wydania. Jest oczywiste, że taka formuła rozstrzygnięcia co do wniosku (jego odrzucenie) musi być stosowana w każdej procedurze testowej (cywilna, karna), na wstępnym etapie badania spełnienia warunków formalnych wniosku. Niezależnie zatem, że w procedurze karnej wobec pisma stanowiącego środek odwoławczy (art. 29 § 24 u.SN), które nie spełnia wymogów formalnych lub złożone jest po terminie, wydaje się zarządzenie o odmowie jego przyjęcia (art. 429 § 1 k.p.k.), to norma art. 29 § 10 ustawy o Sądzie Najwyższym przesądza jednoznacznie, iż także w tej sytuacji zarządzenie prezesa sądu musi mieć taką właśnie formułę, czyli formułę odrzucenia wniosku (por. np. zarządzenia Prezesa Izby Karnej z dnia 16 sierpnia

2022 r., sygn. II KB 2/22, z dnia 22 września 2022 r., sygn. V KB 7/22 oraz postanowienie z dnia 17 listopada 2022 r. III CB 4/22, oraz postanowienie z dnia 13 grudnia 2022 r., I ZB 60/22, a także z dnia 21 grudnia 2022 r. I NB 3/22). Powtórzyć należy, że takie rozstrzygnięcie musi być zatem wydane w każdej procedurze, niezależnie od tego, jak nakazuje określona procedura postąpić z takim pismem obarczonym brakami nieusuwalnymi, których nieusuwalność wynika zresztą z ustawy. W niniejszej sprawie braki formalne nie były w ogóle kontrolowane na etapie po wpływie wniosku. Ustawa o Sądzie Najwyższym wyraźnie zaś stanowi, że wniosek musi spełniać określone warunki formalne (art. 29 § 5-9), a jeśli nie spełnia, to podlega on odrzuceniu. Akta sprawy III CB 2/23 dowodzą zaś bezspornie, że takiego etapu nie było.

Jak zasadnie wskazywał już Sąd Najwyższy m.in. w przywołanych wcześniej sprawach, że w art. 29 § 10 u.SN nie wskazano w jakiej formule następuje odrzucenie wniosku, co uzasadnia sięgnięcie po odpowiednie stosowanie przepisów o zażaleniu obowiązujących w tym postępowaniu, którego wniosek dotyczy, ale tylko w tym zakresie (art. 29 § 24 u.SN). Nie można jednak zasadnie twierdzić, że brak wyraźniej formuły decyzji o odrzuceniu wniosku oznacza, że na gruncie tego postępowania nie kontroluje się wymogów formalnych wniosku. Konieczność ta wynika z u. SN, gdy przeanalizuje się jej wewnętrzną systematykę. Bowiem przepis nakazujący odrzucenie wniosku wobec niespełniania warunków formalnych (art. 29 § 10) umieszczony jest przed przepisami normującymi procesowe konsekwencje związane z wnioskiem spełniającym wymogi formalne (art. 29 § 13 i 24), jak i przepisami określającymi sposób postępowania przy rozpoznaniu tego wniosku oraz wskazującymi formuły możliwego do wydania rozstrzygnięcia i jego konsekwencje procesowe (art. 29 § 15-18). Nie można racjonalnie bronić takiej interpretacji normy art. 29 § 15 u.SN, w świetle której, to reguły postępowania cywilnego zażaleniowego wymagają kwalifikowanego, pięcioosobowego skład Sądu Najwyższego do stwierdzenia, że pismo nie spełnia warunków formalnych (np. brak na nim podpisu). Takiej wykładni przepisu art. 29 § 15 u. SN przeczą wyniki wykładni językowej oraz funkcjonalnej. Przepis art. 29 § 15 u.SN w warstwie redakcyjnej opisuje bezspornie procedurę merytorycznego rozpoznania wniosku. W pierwszym zdaniu wskazano bowiem, że Sąd Najwyższy

rozpoznaje wniosek, po wysłuchaniu sędziego, chyba że jego wysłuchanie jest niemożliwe lub bardzo utrudnione. Procedura ta nie powinna być uruchamiana wtedy, gdy wniosek w ogóle nie może być rozpoznawany np. z powodu braku podpisu pod wnioskiem. Wydanie orzeczenia w sprawie w terminie 2 tygodni liczy się od dnia złożenia wniosku, ale chodzi tutaj oczywiście o wniosek skuteczny w rozumieniu art. 29 § 5-9 u.SN, a nie ten, którego od strony procesowej w istocie nie ma, bo nie jest np. podpisany. Ten ostatni nie może być przecież procedowany merytorycznie.

Przepisy art. 29 § 17 i 18 u.SN określają jakie orzeczenia mogą być wydane po rozpoznaniu wniosku w trybie art. 29 § 15 u.SN. Jest to oddalenie wniosku, jeśli jest bezzasadny (§ 17) lub wyłączenie sędziego, jeśli wniosek jest zasadny (§ 18). W obu tych przepisach wskazuje się więc na to, że rozstrzygnięcie, co do wniosku jest wynikiem oceny jego zasadności materialnej (merytorycznej), a nie oceną spełnienia warunków formalnych. Nie przewidziano odrzucenia wniosku, co oznacza, że ten rodzaj decyzji musi zapaść wcześniej (art. 29 § 10). W takiej sytuacji poszerzony skład Sądu Najwyższego jest zrozumiały, skoro zastrzeżenia dopuszczalnego wniosku dotyczą sędziego Sądu Najwyższego.

Nie można także przejść do porządku z konsekwencją wynikającą z takiego sposobu interpretacji ustawy, wedle którego w tej incydentalnej procedurze odwołanie od decyzji z art. 29 § 10 u.SN w sprawach karnych by nie przysługiwało (ustawa u.SN nie przewiduje środka zaskarżenia, a także nie przewiduje takiego środka k.p.k. w tej sytuacji), a przysługiwałoby zażalenie od tej decyzji w sprawach cywilnych, albowiem musi ją podejmować tylko i wyłącznie skład pięciu sędziów Sądu Najwyższego w trybie art. 29 § 15 u.SN. Oznaczałoby to zupełnie nieracjonalnie, że odrzucenie wniosku jest niezaskarżalne na gruncie spraw karnych, a zawsze zaskarżalne na gruncie spraw cywilnych. Ponadto takie rozwiązanie godziłoby w konstytucyjną zasadę równości stron w dostępie do środka zaskarżenia (art. 78 w zw. z art. 32 Konstytucji RP), przy czym takie zróżnicowanie w prawach dostępu do środka odwoławczego w zależności od charakteru sprawy nie może być niczym usprawiedliwione (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP). To zatem, także względy wykładni prokonstytucyjnej dają silny argument do przyjęcia, że formuła „rozpoznania wniosku” z art. 29 § 15, 20, 21 u.SN dotyczy tylko i wyłącznie

rozstrzygnięcia merytorycznego zasadności wniosku, który spełnia warunki formalne.

Z wywodów powyższych wynika jasno, że ocena warunków formalnych powinna być dokonywana zanim Sąd Najwyższy przystąpi do merytorycznej oceny wniosku, procedując w trybie art. 29 § 15 u.SN. W procedurze cywilnej odrzucenie pozwu następuje w składzie jednego sędziego (art. 47 § 3 w zw. z art. 199 § 1 k.p.c.), a odrzucenie wniosku w procedurze incydentalnej z art. 29 § 5 u.SN wymagałoby udziału pięciu sędziów Sądu Najwyższego. Nie trzeba przekonywać, że taki sposób wykładni przepisów u.Sn prowadziłby do rezultatów zupełnie absurdalnych. Uznać zatem należy, mając na względzie wszystkie przytoczone argumenty, że ocena ewentualnych braków formalnych wniosku złożonego na podstawie art. 29 § 5 u.SN – niezależnie czy jest on złożony w sprawie karnej czy cywilnej – jest obligatoryjna i poprzedza rozpoznanie merytoryczne wniosku na posiedzeniu w trybie art. 29 § 15 u.SN. Ponadto, co do zasady odrzucenie wniosku powinno następować we wcześniejszej fazie postępowania. Warto zauważyć, że na gruncie tego samego mechanizmu testu z art. 29 § 5 u.SN w procedurze karnej odrzucenie następuje w formie zarządzenia Prezesa Izby Karnej, a zatem rozstrzygnięcie nie ma nawet formuły orzeczenia sądu.

W niniejszej sprawie procedury badania wniosku w ogóle nie było, chociaż być powinna. Wniosek nie został odrzucony, co wymaga takiej decyzji na obecnym etapie postępowania z art. 29 § 5 u.SN. Podstawą procesową do wydania postanowienia o odrzuceniu wniosku są odpowiednio stosowane (art. 29 § 24 u.SN) przepisy procedury cywilnej, które pozwalają na wydanie orzeczenie bez uruchomienia procedury rozpoznawczej z art. 29 § 15 u.SN. Podstawą wydania orzeczenia są zatem przepisy art. 29 § 10 ustawy o Sądzie Najwyższym w zw. z art. 367 § 3 zd. drugie k.p.c. w zw. z art. 397 § 3 k.p.c. w zw. z art. 29 § 24 u. SN. Nie ma w takim wypadku możliwości orzekania w składzie trzech sędziów (art. 397 § 1 k.p.c.), albowiem decyzja o odrzuceniu wniosku nie podlega zaskarżeniu w trybie ustawy o Sądzie Najwyższym, a zatem nie dochodzi w tym zakresie do „rozpoznawania zażalenia” (art. 397 § 1 k.p.c.) ale do wydania decyzji tożsamej z odrzuceniem zażalenia w sądzie pierwszej instancji lub odrzuceniu apelacji (art. 394^{1a} pkt 12 k.p.c. w zw. z art. 397 § 3 i w zw. z art. 367 § 3 zd. drugie k.p.k.).

Sąd Najwyższy zatem w tym przedmiocie orzeka w składzie jednoosobowym, a więc na ogólnych zasadach postanowienie w tym przedmiocie wydać może sędzia sprawozdawca lub przewodniczący wyznaczonego składu.

Zgodzić się należy także, ze stanowiskiem zaprezentowanym przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 listopada 2022 r. (sygn. akt III CB 10/22), że ustawowa konstrukcja wniosku z art. 29 § 5 u.SN w sposób istotny zawęża stronie możliwość weryfikacji stopnia, w jakim zapewnione jest jej prawo podmiotowe do bezstronnego i niezawisłego sądu, wynikające z art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz odpowiadającego mu w tym zakresie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, co przekonująco wywiedziono w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2022 r. w sprawie IV KK 333/22. Mając zatem na względzie zapewnienie stronie pełnego uprawnienia w zakresie możliwości dostępu do tego prawa, konieczne stało się przyjęcie, że wniosek ten stanowi wniosek złożony w trybie art. 49 § 1 k.p.c., co wymagało wyłączenia go z akt sprawy w celu dalszego procedowania.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w postanowieniu.